

JOLANTA BLICHARZ

Uniwersytet Wrocławski

jolanta.blicharz@uwr.edu.pl

ZWIĄZEK MIĘDZY ZASADĄ RÓWNOŚCI A ZASADĄ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ W POLSKIEJ KONSTYTUCJI I ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO. PRÓBA SPOJRZENIA OGÓLNEGO

Abstrakt: Wskazanie na sprawiedliwość jako powinność określonych działań względem innych podmiotów z punktu widzenia równości wynika z tego, iż przez urzeczywistnianie jej zasad realizuje się moralny imperatyw solidarności z osobami gorzej sytuowanymi, zwłaszcza z powodów przez nie niezawinionych. Z tego wynika zarazem wniosek, że zasada równości wobec prawa nie tylko koryguje, lecz także konkretyzuje ogólniejszą zasadę sprawiedliwości społecznej.

Słowa kluczowe: zasada równości w prawie, zasada równości wobec prawa, zasada sprawiedliwości, Trybunał Konstytucyjny, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

1. OGÓLNE WPROWADZENIE

Idea równości społecznej cieszy się dużym powodzeniem zarówno we współczesnej nam polityce, jak i filozofii myśli politycznej. Na wartość idei równości z szacunkiem powoływali się starożytni filozofowie i średniowieczni myśliciele. W czasach nowożytnych wypisywana była na sztandarach coraz to radykalniejszych ruchów czy wprost rewolucji społecznych¹.

Nie jest celem tego opracowania podejmowanie próby rekonstrukcji definicji równości, która jest, jak wiadomo, przedmiotem obfitej literatury krajowej i zagranicznej, a i przyjmowane sposoby jej rozumienia są bardzo zróżnicowane. Można co najwyżej przyjąć, iż współcześnie idea równości jest podstawowym punktem odniesienia sprawiedliwości i wolności. Warto wskazać na wyraźne związki do-

¹ Por. A. Szałkowski, *Nierówności społeczne i sprawiedliwość a rozwój kapitału ludzkiego. Wstęp, czyli problem wciąż otwarty*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Kapitał ludzki i intelektualny*, red. M.G. Woźniak, cz. 1, Rzeszów 2005, s. 367.

strzegane w doktrynie i orzecznictwie sądowym między zasadą równości a zasadą sprawiedliwości². Według J. Nowackiego:

równość jest bowiem traktowana niekiedy jako zasada odrębna od sprawiedliwości, niekiedy jako pochodna sprawiedliwości, niekiedy znów jako element (reguła) sprawiedliwości; niekiedy sprawiedliwość i równość kumulują się (bądź nie?); niekiedy znów sprawiedliwość jest czymś nadrzędnym w stosunku do równości, a ta ostatnia może mieć tylko uzasadnienie w sprawiedliwości³.

Potwierdza się też w orzecznictwie TK często formułowane w piśmiennictwie stwierdzenie, że „wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w stopniu równym mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, tj. bez różnicowań dyskryminujących, jak i faworyzujących, co oznacza także — sprawiedliwie”⁴.

Ważny staje się w tym kontekście problem równości i wolności. Wynika on między innymi stąd, że niekiedy przyznaje się prymat wolności nad równością. Warto tu przytoczyć słynne powiedzenie M. Friedmana: „Społeczeństwo, które przedkłada równość nad wolność, nie ma ani jednego, ani drugiego. Społeczeństwo, które przedkłada wolność nad równość, będzie się szczyliło i jednym, i drugim”⁵.

Warto też odnotować, że w literaturze dość mocno krytykowana jest koncepcja traktująca sprawiedliwość społeczną jako podstawę do ustalenia określonego modelu ekonomicznego. Zdaniem Hayeka istota sprawiedliwości społecznej sprowadza się do uznania prymatu społeczności nad jednostką, co otwiera drogę do instrumentalnego traktowania sprawiedliwości. Celem, do którego powinny zmierzać wolne społeczeństwa, jest wyłącznie równość wobec prawa, a nie równość materialna⁶.

Podstawowy dylemat związany z pytaniem o granice sprawiedliwości społecznej sprowadza się w konsekwencji do pytania, czy „sprawiedliwość społeczna” jest postulatem całkowicie blankietowym co do treści, czy też zakłada gwarancję

² W doktrynie i orzecznictwie TK akcentuje się, iż zasada równości jest ściśle związana zwłaszcza z zasadą sprawiedliwości społecznej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji; zob. M. Masternak-Kubiak, *Prawo do równego traktowania*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 123. Niekiedy wskazuje się, że zasada sprawiedliwości społecznej i zasada równości w znacznej części nakładają się na siebie, a także że żadnej z tych zasad nie sposób definiować bez jednoczesnego nawiązania do drugiej; zob. L. Garlicki, *Komentarz do art. 32*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 3, Warszawa 2003, s. 23–24.

³ Zob. P. Czarnek, *Zasada równości wobec prawa*, [w:] *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. D. Dudek, Warszawa 2009, s. s. 97–98.

⁴ Zob. wyrok TK z dnia 6 kwietnia 1993 r., sygn. K. 7/92, OTK z 1993 r., cz. I.

⁵ M. Friedman, *Free to Choose*, t. 5. *Created Equal*, PBS television 1980, s. 73.

⁶ Zob. H. Kaczmarczyk, *Friedrich August von Hayek jako krytyk pojęcia sprawiedliwości społecznej*, <http://mises.pl/wp-content/uploads/2010/11/H.-Kaczmarczyk-F.A.Hayek-jako-krytyk-sprawiedliwosci-spoecznej.pdf> (dostęp: 18.09.2017).

minimum egzystencji dla wszystkich i zapewnienie im równych szans awansu społecznego. Według powszechnych odczuć sprawiedliwość społeczna sprzeciwia się nazbyt głębokiej stratyfikacji ludności oraz zakłada harmonię między różnymi grupami wchodzącymi w skład społeczeństwa. Żadna z nich nie może być uprzywilejowana kosztem innych (na przykład przemysł kosztem szkolnictwa)⁷.

Nie może też już dzisiaj budzić wątpliwości, że sprawiedliwość społeczna realizuje się głównie przez zmniejszanie nierówności dochodowych i majątkowych, to jednak zarazem trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że dokonująca się wyraźnie na naszych oczach globalizacja ekonomiczno-techniczna prowadzi do tego, że ideologie doraźnego zysku, utylitaryzmu i ekonomizmu mogą całkowicie rozmiąć się z ideami demokracji, wolności i sprawiedliwości społecznej⁸.

W dalszych rozważaniach uwagę poświęcimy najpierw roli, jaką odgrywają wyróżnione zasady (równości i sprawiedliwości społecznej) usytuowane na poziomie konstytucyjnym, a następnie poglądom na ich temat wyrażanych w orzecznictwie TK.

2. ZASADA RÓWNOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ W POLSKIEJ KONSTYTUCJI

Przed wszystkim nie można jednak tracić z pola widzenia zasadniczego czy dominującego znaczenia Powszechnej deklaracji praw człowieka, która w art. 1 stanowi, iż „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa”⁹. Rozwiązania przyjęte w polskiej Konstytucji zawierają bez wątpienia równie mocne, stanowcze gwarancje indywidualnego prawa do równej ochrony, a nawet wzmocniają i doprecyzowują zakres tych gwarancji, jeśli je porównać z formalnym ujęciem art. 1 Powszechnej deklaracji praw człowieka. Należy zauważyć, że idea równości wiąże się merytorycznie z przyrodzoną i niezbywalną godnością człowieka (art. 30 Konstytucji RP), która jest w odniesieniu do zwykłego ustawodawcy swoistą metanormą i ma charakter nadrzędny¹⁰. Jednocześnie wskazanie na konstytucyjną zasadę równości jako podstawową zasadę państwa prawnego, będącą ważnym elementem obowiązującej

⁷ Por. T. Zieliński, *Ustrój społeczny w przyszłej Konstytucji RP w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 57, 1995, z. 2, s. 82–83.

⁸ Zob. S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej w kontekście procesu globalizacji*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 11, 2008, nr 1, s. 220.

⁹ Trzecia Sesja Ogólnego Zgromadzenia ONZ, obradująca w Paryżu, uchwaliła 10 grudnia 1948 r. jednomyślnie Powszechną deklarację praw człowieka. Dokument ten stanowi niewątpliwie jedno z największych i najtrwalszych osiągnięć ONZ, http://www.ohchr.org/EN/UDHR/Documents/UDHR_Translations/pql.pdf (dostęp: 21.09.2017).

¹⁰ Por. M. Safjan, *Wyzwania dla państwa prawa*, Warszawa 2007, s. 100.

w Polsce koncepcji praw, wolności i obowiązków człowieka i obywatela¹¹, wynika stąd właśnie, że jednostka może żądać od władz publicznych, aby respektowały jej równość — przez zachowania pozytywne, to znaczy przez wprowadzenie niezbędnych gwarancji materialnych indywidualnego prawa do równej ochrony, oraz negatywne, czyli powstrzymywania się od zachowań będących nieuzasadnionym zróżnicowaniem zarówno w sferze życia politycznego, jak i społecznego czy gospodarczego.

Warto przypomnieć, iż do pozostałych norm konkretyzujących zasadę ogólną równości można zaliczyć: równy dostęp do dóbr kultury (art. 6 ust. 1), równouprawnienie kościołów i związków wyznaniowych (art. 25 ust. 1), równouprawnienie płci (art. 33), równy dostęp do służby publicznej (art. 60), równą dla wszystkich ochronę prawną własności (art. 64 ust. 2), równy dostęp do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (art. 68 ust. 2), równy dostęp do wykształcenia (art. 70 ust. 4), a także równość w prawie wyborczym (art. 96 ust. 2 i art. 127 ust. 1)¹².

Wskazanie na konstytucyjną zasadę równości jako *lex generalis*¹³ wobec pozostałych norm konstytucyjnych, które też regulują zasadę równości, wynika stąd właśnie, że obowiązuje ona wszystkie podmioty prawa (zarówno osoby fizyczne, jak i prawne) oraz oznacza i równość praw, i równość w prawie¹⁴.

Zasada równości związana jest także, o czym była już mowa, z zasadą sprawiedliwości, która znalazła swoje wyraźne potwierdzenie w normach Konstytucji, przede wszystkim w art. 2: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. Bez wątplenia podniesienie zasady sprawiedliwości na poziom konstytucyjny prowadzi do uznania, że jest ona bezpośrednio obowiązującym prawem i z tego powodu jest czymś więcej niż dyrektywą programową albo rekomendacją¹⁵. Jednocześnie ogólne i w założeniu nie do końca sprecyzowane, o niejasnych konturach znaczeniowych, zasady sprawiedliwości społecznej uzyskują swój korelat w postaci na przykład możliwości żądania od władzy publicznej obowiązku prowadzenia polityki (społecznej i gospodarczej) w duchu sprawiedliwości społecznej.

¹¹ Zasada równości wobec prawa jest jednym z fundamentów demokratycznego porządku prawnego odnoszącym się zarówno do sfery stanowienia, jak i stosowania prawa; zob. R. Balicki, *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 4 marca 2005 r. o ochronie wypłaty wynagrodzeń osób zatrudnionych w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej*, „Opinie i Ekspertyzy” 2005, nr 25.

¹² P. Wróbel, *Postulat sprawiedliwości społecznej a idea sprawiedliwości*, „Studia Socialia Cracoviensia” 5, 2013, nr 1 (8), s. 145.

¹³ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 481.

¹⁴ Por. I. Bernatek-Zagała, *Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3, s. 74.

¹⁵ Por. K. Strzyżkowski, *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, z. 4, s. 15.

Warto też zauważyć, iż na treść zasady sprawiedliwości społecznej składa się wiele szczegółowych zasad prawnych adresowanych do organów władzy publicznej, w tym na przykład minimum bezpieczeństwa socjalnego, zabezpieczenie podstawowych warunków egzystencji osobom pozostającym bez pracy nie z własnej woli, a także zasada równości¹⁶.

Wprawdzie konstytucyjne zasady równości prawa i sprawiedliwości społecznej należą do standardowego zestawu podstawowych zasad demokratycznych, niemniej jednak nie dają wprost i bezpośrednio odpowiedzi na pytania nurtujące nasze społeczeństwo. Pewne jest natomiast, że spór o równy i sprawiedliwy rozdział zasobów materialnych, który pozwala na kształcenie i samokształcenie, umożliwia pracę przynajmniej w przybliżeniu zgodną z umiejętnościami i zainteresowaniami, zapewnia godziwą płacę, możliwość uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym¹⁷, nie należy do przeszłości. Nie spieramy się dzisiaj, czy zasady równości i sprawiedliwości społecznej mają być uznane za naczelne, lecz jaka jest wzajemna relacja, gdzie przebiegają subtelne granice między nimi, jak zbalansować gwarancję sprawiedliwości zgodnie z treścią nadaną jej przez art. 2 Konstytucji, wtedy gdy pozostaje w wyraźnej sprzeczności wobec rażących nierówności dochodowych i majątkowych i nie da się w pełni urzeczywistnić. Dlatego twierdzenie J. Stiglitz: „Zasady sprawiedliwości społecznej są stałe i stare, zmienia się natomiast to, czy są przedmiotem większego, czy mniejszego zainteresowania, i to, jakimi instrumentami chce się te sprawiedliwość osiągnąć”¹⁸, wydaje się bardziej postulatem niż zabezpieczeniem przed „cywilizacją nierówności”.

Nie ma też wątpliwości, że sprawiedliwość społeczna jest czymś więcej niż tylko wypełnianiem socjalnej funkcji państwa. Zdaniem W. Sokolewicz ma ona wyrażać „dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli”¹⁹. Jednocześnie wskazanie na sprawiedliwość jako powinność „określonych działań względem innych podmiotów z punktu widzenia równości”²⁰ wynika z tego, iż przez urzeczywistnianie jej zasad realizuje się moralny imperatyw solidarności z osobami gorzej sytuowanymi, zwłaszcza z powodów przez nie niezawinionych. Z tego wynika zarazem wniosek, że zasada równości wobec prawa nie tylko koryguje, lecz także konkretyzuje ogólniejszą zasadę sprawiedliwości społecznej²¹.

¹⁶ Por. wyrok TK z dnia 5 lipca 2010 r., sygn. P 31/09, OTK ZU 2010, nr 6/A, poz. 57.

¹⁷ Por. T. Kowalik, *Sprawiedliwość społeczna a nowy ład społeczny*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010, s. 3.

¹⁸ J. Stiglitz, *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, Warszawa 2006, s. 256.

¹⁹ W. Sokolewicz, *Komentarz do art. 2*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 61.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

Mówiąc o związkach obu tych pojęć, należy zwrócić szczególną uwagę na typ argumentacji stosowany w orzecznictwie konstytucyjnym.

3. ZASADA RÓWNOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ W ORZECZNICTWIE TK

Warto od razu zaznaczyć, że w okresie PRL Trybunał Konstytucyjny identyfikował formułę sprawiedliwości społecznej jako formułę podziału „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”²². Uwzględniając w swych orzeczeniach zasady sprawiedliwości społecznej, TK się kierował założeniami ideologii socjalistycznej wyrażonych w obowiązującej wówczas Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej²³. Szczególnie znaczące w tym względzie jest orzeczenie z dnia 9 marca 1988 roku, sygn. U 7/87, w którym TK wskazał na nieokreślony charakter pojęcia sprawiedliwości społecznej, jako zawierającego wiele „możliwych jego znaczeń, nieraz przeciwstawnych (na przykład każdemu to samo, każdemu według jego pracy, każdemu według jego potrzeb)”. Odnosząc się do tak zwanej sprawiedliwości rozdzielczej (dystrybutywnej), stwierdził, iż jej założeniem jest „idea jednakowego traktowania wszystkich ludzi w obrębie określonej klasy (kategorii). Być sprawiedliwym to jednakowo traktować istoty równe z pewnego punktu widzenia, tj. mające tę samą cechę charakterystyczną, istotną dla danej klasy (kategorii) ludzi (na przykład potrzeby, wyniki pracy, zdolności, zasługi)”. Jednak TK wyszedł z założenia, iż przy rozdziale dóbr należy uwzględnić natężenie występowania cech istotnych z punktu tegoż rozdziału. Wymieniona zasada zakłada zatem istnienie proporcji między istotnymi cechami poszczególnych osób (kategorii) a należnym im traktowaniem (zasada relewantności)²⁴.

Dodajmy, iż kluczowe znaczenie w odniesieniu do zasady równości ma więc ustalenie cechy relewantnej charakteryzującej dany podmiot, która przesądza o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne. Jednocześnie wybór danej cechy relewantnej powinien być dokonywany na podstawie racjonalnych i zobiektywizowanych kryteriów. Stanowisko to potwierdziły kolejne orzeczenia Trybunału już w całościowym nowym systemie prawnym.

Tak na przykład w orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1995 roku, sygn. K 4/94, Trybunał stanął na stanowisku, że „sprawiedliwość wymaga, żeby równych traktować

²² Por. orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988, sygn. K 1/88, OTK 1988, nr 1 (6).

²³ Klauzulę sprawiedliwości przewidywał art. 5 pkt 5 Konstytucji PRL w brzmieniu z 1976 r.: „Polska Rzeczpospolita Ludowa [...] urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej, likwiduje wyzysk człowieka i przeciwdziała naruszeniu zasad współżycia społecznego”. Rozwinięcie tej konstytucyjnej wartości znajdowało się w art. 19 ust. 3, który wskazywał, iż Polska Rzeczpospolita Ludowa winna wprowadzać zasadę „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”, zob. Konstytucja PRL z dnia 22 lipca 1952 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36).

²⁴ OTK 1988, nr 1, poz. 1, s. 14.

równo oraz aby różnicowanie w prawie osób fizycznych i innych podmiotów pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji; różnicowanie w prawie jest dopuszczalne, o ile jest usprawiedliwione”²⁵. Nie inaczej też podszedł do tej kwestii TK w orzeczeniu z dnia 22 grudnia 1997 roku, sygn. K2/97, stwierdzając, że „sprawiedliwość jest przeciwieństwem arbitralności, wymaga bowiem, aby zróżnicowanie poszczególnych ludzi pozostawało w odpowiedniej w odpowiedniej relacji do różnic w sytuacji tych ludzi”²⁶.

Podobny kierunek myślenia odnajdziemy w wielu innych orzeczeniach TK zawierających argumenty uzasadniające odmienne traktowanie podmiotów podobnych (sprawiedliwość społeczna). Argumenty te, po pierwsze, muszą mieć charakter istotny (relewantny), a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści²⁷. Po drugie, mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie wreszcie, pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych²⁸.

Warto przy tym zaznaczyć, iż poglądy Trybunału Konstytucyjnego znajdują teoretyczne wsparcie szczególnie w wywodach J. Rawlsa, według którego sprawiedliwość społeczna jest „miarą, za pomocą której oceniamy rozdzielcze aspekty fundamentalnej struktury społeczeństwa”, sprawiedliwość zaś owej struktury zależy od tego, „jak przydzielane są podstawowe prawa i obowiązki oraz jak rozkładają się w różnych sektorach społeczeństwa społeczne i ekonomiczne możliwości”²⁹. Jakkolwiek pojęciu sprawiedliwości społecznej TK poświęcił wiele

²⁵ OTK w 1995 r., poz. 16.

²⁶ OTK ZU 1997, nr 5–6, poz. 72. Również w orzeczeniu z dnia 6 kwietnia 1993 r., sygn. K 7/92, TK stwierdził, iż „sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych należy traktować równo, a podobnych należy traktować podobnie, z tym, że w tym drugim przypadku powinno się uwzględnić, w jakim stopniu u poszczególnych podmiotów (kategorii osób) występują pewne cechy, które powinny być brane pod uwagę w procesie rozdziału pewnych dóbr (praw). Wymieniona zasada zakłada istnienie proporcji między istotnymi cechami poszczególnych kategorii osób a należnym im traktowaniem (zasada relewantności)”.

²⁷ Wprowadzone zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium, zob. orzeczenie z dnia 12 grudnia 1994 r., sygn. K. 3/94, OTK w 1994 r., cz. II, s. 141; oraz orzeczenie z dnia 23 października 1995 r., sygn. K. 4/95, OTK w 1995 r., cz. II, s. 93. Por. też wyrok z dnia 12 maja 1998 r., sygn. U. 17/97, OTK ZU 1998, nr 3.

²⁸ Kryteria te były określone między innymi w orzeczeniach z dnia 12 grudnia 1994 r., sygn. K. 3/94, OTK w 1994 r., cz. II, s. 141; i z dnia 23 października 1995 r., sygn. K. 4/95, OTK w 1995 r., cz. II, s. 93. Por. też wyrok z dnia 12 maja 1998 r., sygn. U. 17/97, OTK ZU 1998, nr 3.

²⁹ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 18. Rawls zdecydowanie przeciwstawia się różnym koncepcjom sprawiedliwości, w tym perfekcjonistycznej, egoistycznej, intuicjo-

uwagi w swych orzeczeniach, opowiadając się za dystrybutywnym (rozdzielczym) jej rozumieniem, to jednak rozumienie reguł sprawiedliwości społecznej w ujęciu Trybunału jest niejednoznaczne. Wymieńmy tu między innymi orzeczenie TK z dnia 28 czerwca 1994 roku, sygn. 6/9320³⁰, uznające za zgodne z poczuciem sprawiedliwości społecznej pozbawienie emerytów i rencistów sfery budżetowej w 1992 roku prawa do ulgowych przejazdów kolejami. Sąd odwołał się do formuły prostego egalitaryzmu „każdemu to samo”, stwierdzając mianowicie, że utrzymanie dla tej grupy (mającej inny status niż ogół obywateli) praw nabytych w zakresie „przywilejów komunikacyjnych oznaczałoby aprobowanie stanu nierówności z innymi grupami emerytów i rencistów”³¹.

Oczywiście można przytoczyć wiele innych przykładów wskazujących na zmianę linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego. Przykładowo, w postanowieniu z dnia 18 października 2000 r., sygn. Ts 84/00, Trybunał wyraził pogląd, że zasady sprawiedliwości społecznej i zasada równości „nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do wniesienia skargi konstytucyjnej, jako że są to zasady ustrojowe, które nie stanowią źródła praw lub wolności o charakterze podmiotowym, a tylko naruszenie takiego prawa legitymuje do wniesienia skargi konstytucyjnej”³². Natomiast w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2001 r., sygn. Ts 84/00, dotyczącym zażalenia na przytoczone postanowienie, TK zmienił zdanie, stwierdzając między innymi, iż

formuła skargi konstytucyjnej, przyjęta w art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, obejmuje bez rozróżnienia wszystkie konstytucyjne wolności lub prawa i nie wyłącza żadnej z tych gwarancji z katalogu dopuszczalnych podstaw skargi konstytucyjnej. Podstawę skargi konstytucyjnej może zatem stanowić każdy przepis konstytucji, z którego można wywieść (odczytać) prawa lub wolności skarżącego, rozumiane jako jego konstytucyjne prawa podmiotowe. Samodzielną podstawą skargi konstytucyjnej mogą więc być nie tylko te przepisy, które w sposób bezpośredni regulują wolności i prawa skarżącego (zawarte przede wszystkim w rozdziale II Konstytucji zatytułowanym: „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”), ale także te, które pośrednio — w istocie swej — formułują określone wolności i prawa człowieka (na przykład niektóre zasady ustrojowe zawarte w rozdziale I Konstytucji, z których da się wywieść konstytucyjne prawa podmiotowe. [...]) W związku z powyższym [...] art. 2 i art. 32 Konstytucji RP mogą stanowić samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej”³³.

I wreszcie inne orzeczenie wyrażające już problem dyskusyjny, a mianowicie nieuznania prawa do równego traktowania jako samoistnego wzorca konstytucyj-

nistycznej, a zwłaszcza utylitarystycznej. W teorii utylitarystycznej zasady sprawiedliwości nie są wynikiem umowy społecznej, sprawiedliwość nie jest kategorią społeczną, lecz prakseologiczną; zob. *ibidem*, s. 37–43.

³⁰ OTK 1994 r., cz. I, s. 106 n.

³¹ Zob. też w tej sprawie T. Zieliński, *op. cit.*, s. 84–85.

³² OTK ZU 2001, nr 5 (43), poz. 129. Por. też postanowienie z dnia 24 lipca 2000 r., sygn. SK 26/99, OTK ZU 2000, nr 5 (35), poz. 151.

³³ OTK ZU 2001, nr 5 (130). Zob. też J. Potrzyszcz, *Sprawiedliwość społeczna w skardze konstytucyjnej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13, 2003, z. 1, s. 20.

nego przy składaniu skargi konstytucyjnej. W postanowieniu z dnia 24 października 2001 roku, sygn. SK 10/01, Trybunał podkreślił, iż prawo to ma charakter niejako prawa „drugiego stopnia” („metaprawa”), to znaczy, że przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich — niejako „samoistnie”³⁴.

Wśród argumentów, które są podnoszone przeciwko przytoczonemu stanowisku TK, formułuje się takie oto zarzuty: konstytucyjne prawo do równego traktowania ma charakter prawa podmiotowego (czemu Trybunał nie zaprzecza), to wyłączenie tego prawa z zakresu ochrony realizowanej w trybie skargi konstytucyjnej byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby Konstytucja stanowiła to w sposób wyraźny (tak jak czyni to w art. 79 ust. 2 w odniesieniu do cudzoziemców)³⁵. Niezbędność odnoszenia prawa do równego traktowania do konkretnych regulacji nie oznacza bowiem, że prawo to jest pozbawione samodzielnych treści³⁶. Co więcej, umieszczenie art. 32 w pierwszej części rozdziału II Konstytucji, zatytułowanej „Zasady ogólne”, nie oznacza, iż prawo do równego traktowania nie jest konstytucyjnym prawem podmiotowym jednostki. Przeciwnie, omawiany układ przepisów konstytucyjnych jest wyrazem woli ustrojodawcy, aby pewne prawa podmiotowe były traktowane jako szczególnie istotne z punktu widzenia konstytucyjnej pozycji jednostki³⁷.

Wynikają stąd istotne wnioski interpretacyjne. Nie można wprawdzie zaprzeczyć, że w odniesieniu do konstytucyjnej kontroli przez polski TK ustawodawstwa w kontekście zasady sprawiedliwości społecznej (i równości) — zasadę równości postrzega się jako pochodną zasady sprawiedliwości społecznej. Zastrzeżenia budzi wprowadzenie na potrzeby ustalenia zakresu skargi konstytucyjnej podziału prawa na dwie kategorie: takiego, któremu przyznaje się charakter nadrzędny, oraz „prawa drugiego stopnia” bądź „metaprawa”, które nie może stanowić samodzielnej podstawy w trybie skargi konstytucyjnej³⁸. Niewątpliwie ochrona prawa do równego traktowania zawsze jest bowiem ukierunkowana na ochronę jednostki, a nie abstrakcyjnej wartości związanej z jakością prawa, która nie miałyby przełożenia na status podmiotowy jednostek.

³⁴ Postanowienie TK z dnia 24 października 2001 SK 10/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 225.

³⁵ Zdanie odrębne sędziego L. Garlickiego do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 225.

³⁶ Zdanie odrębne sędziego M. Safjana do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 225.

³⁷ Zdanie odrębne sędziego J. Stępnia do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01. Także zdanie odrębne sędziego J. Trzebińskiego, którego zdaniem „Ujęcie niektórych konstytucyjnych podmiotowych praw człowieka i obywatela w pierwszej części rozdziału II Konstytucji, zatytułowanej »Zasady ogólne«, nie oznacza zdeprecjonowania ich znaczenia prawnego, lecz przeciwnie — służy podkreśleniu ich znaczenia dla sytuacji prawnej jednostki wobec państwa”, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 225.

³⁸ Por. B. Banaszak, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2006 r. (sygn. akt U 4/06)*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 1, s. 124–128.

THE RELATIONSHIP BETWEEN THE PRINCIPLE
OF EQUALITY AND THE PRINCIPLE OF SOCIAL JUSTICE
IN THE POLISH CONSTITUTION AND THE JURISPRUDENCE
OF THE CONSTITUTIONAL TRIBUNAL.
AN ATTEMPT OF A GENERAL ANALYSIS

Summary

The definition of a justice as the obligation of specific actions in relation to other persons from the point of view of equality results from the fact that by implementing of the principles of justice, it is realised the moral imperative of solidarity with people who are worse off, especially for reasons that are not caused by them. It follows the conclusion that the principle of equality before the law not only corrects, but also concretises the more general principle of social justice.

Keywords: principle of the equality in the law, principle of the equality before the law, principle of fairness, Constitutional Tribunal, case law of the Polish Constitutional Tribunal

BIBLIOGRAFIA

- Balicki R., *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 4 marca 2005 r. o ochronie wypłaty wynagrodzeń osób zatrudnionych w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej*, „Opinie i Ekspertyzy” 2005, nr 25.
- Banaszak B., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2006 r. (sygn. akt U 4/06)*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 1.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004.
- Bernatek-Zagała I., *Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.
- Czarnek P., *Zasada równości wobec prawa*, [w:] *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. D. Dudek, Warszawa 2009.
- Friedman M., *Free to Choose*, t. 5. Created Equal, PBS television 1980.
- Garlicki L., *Komentarz do art. 32*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 3, Warszawa 2003.
- Kowalczyk S., *Idea sprawiedliwości społecznej w kontekście procesu globalizacji*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 11, 2008, nr 1.
- Kowalik T., *Sprawiedliwość społeczna a nowy ład społeczny*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010.
- Masternak-Kubiak M., *Prawo do równego traktowania*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Potrzeszcz J., *Sprawiedliwość społeczna w skardze konstytucyjnej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13, 2003, z. 1.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.
- Safjan M., *Wyzwania dla państwa prawa*, Warszawa 2007.
- Sokolewicz W., *Komentarz do art. 2*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Stiglitz J., *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, Warszawa 2006.
- Strzyczkowski K., *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, z. 4.

- Szałkowski A., *Nierówności społeczne i sprawiedliwość a rozwój kapitału ludzkiego. Wstęp, czyli problem wciąż otwarty*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Kapitał ludzki i intelektualny*, red. M.G. Woźniak, cz. 1, Rzeszów 2005.
- Wróbel P., *Postulat sprawiedliwości społecznej a idea sprawiedliwości*, „*Studia Socialia Cracoviensia*” 5, 2013, nr 1 (8).
- Zieliński T., *Ustrój społeczny w przyszłej Konstytucji RP w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 57, 1995, z. 2.